

31452

Stutthof

Muzeum Stutthof
w Sztutowie

„Nie myślałem już, że wrócę na wolność...”

WACŁAW
WYSOCKI

Ur. 1924 w Tajenku, pow. Grajewo

3. Wacław Wysocki w szwedzkim uniformie obozowym, 1941 r.



Pochodzi z wielodzietnej rodziny. Szkołę powszechną ukończył w 1939 roku. We wrześniu 1939 roku, gdy Podlasie okupował zaczęła Armia Czerwona, skierowany został do sowieckiej szkoły przysposobienia wojskowego w okolicach Grodna. W dni robocze pracował w niej przy wyrębie lasu przeznaczanego na eksport do Niemiec, w soboty i niedziele natomiast odbywały się szkolenia wojskowe i ideologiczne. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, 22 czerwca 1941 roku, uciekł stamtąd, przechodząc przez linię frontu, do domu w Augustowie.

2. 3. 4. Plac komanda leśnego w Stutthofie, oprawy wojennej



Podczas okupacji niemieckiej wraz z kolegami ze szkoły działał w Armii Krajowej w Augustowie. Aresztowany jesienią 1943 roku wraz z 18 innymi osobami z AK w wyniku denuncjacji członka organizacji. Kolejno przebywał w więzieniach w Augustowie, Grodnie, Białymstoku. 5 lutego 1944 roku przewieziony w kilkuset osobowym transporcie do KL Stutthof. Zarejestrowany został pod numerem 31452 i przebywał na cieszącym się złą sławą bloku XIV, gdzie funkcję blokowego pełnił postrach więźniów Wacław Kozłowski. Po krótkiej kwarantannie skierowany został do ciężkiej fizycznej pracy przy wyrębie lasu i niwelacji terenu w ramach tzw. Komanda leśnego.



14 marca 1944 roku został przewieziony z obozu Stutthof do KL Mauthausen, gdzie otrzymał numer 58632. Po krótkim pobycie w obozie macierzystym przeniesiony został do podobozu w Ebensee. Głównym zajęciem było tam budowanie baraków dla więźniów. Ciężka praca ponad siły spowodowała chorobę i tylko dzięki pomocy współwięźniów lekarzy wrócił do zdrowia w obozowym szpitalu. Po powrocie ze szpitala został skierowany do pracy przy drążeniu hal fabrycznych w pobliskich górach. W straszliwych warunkach wykonywał tę pracę przez 9 miesięcy. „W myślach prosiłem Boga o szczęśliwą śmierć, a ta śmierć nie przychodziła”.

Wyzwolony przez wojska amerykańskie w obozie Ebensee 6 maja 1945 roku.

5. Wacław Wysocki z kolegami ze szkoły w obozie w Ebensee, 1945 r.



6. Wacław Wysocki wraz z kolegami ze szkoły w obozie w Ebensee, 1945 r.



Do Polski wrócił z powrotem w końcu lipca 1945 roku. „Najlepiej wracać tam, gdzie człowiek się urodził”. Po powrocie do kraju przesłuchiwany przez UB.

Jest lokalnym poetą i twórcą regionalnym, prezesem lokalnego związku kombatantów. Mieszka w Augustowie.

31452

„Nie myślałem już, że wrócę na wolność...”

Wacław Wysocki

Ur. 1924 w Tajenku, pow. Grajewo

Pochodzi z wielodzietnej rodziny. Szkołę powszechną ukończył w 1939 roku. We wrześniu 1939 roku, gdy Podlasie okupować zaczęła Armia Czerwona, skierowany został do sowieckiej szkoły przysposobienia wojskowego w okolicach Grodna. W dni robocze pracował w niej przy wyrębie lasu przeznaczonego na eksport do Niemiec, w soboty i niedziele natomiast odbywały się szkolenia wojskowe i ideologiczne. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 roku uciekł stamtąd, przechodząc przez linię frontu, do domu w Augustowie.

Podczas okupacji niemieckiej wraz z kolegami ze szkoły działał w Armii Krajowej w Augustowie. Aresztowany jesienią 1943 roku wraz z 18 innymi osobami z AK w wyniku denuncjacji członka organizacji. Kolejno przebywał w więzieniach w Augustowie, Grodnie, Białymstoku. 5 lutego 1944 roku przewieziony w kilkusetosobowym transporcie do KL Stutthof. Zarejestrowany został pod numerem 31452 i przebywał na cieszącym się złą sławą bloku 14, gdzie funkcję blokowego pełnił postrach więźniów Wacław Kozłowski. Po krótkiej kwarantannie skierowany został do ciężkiej fizycznej pracy przy wyrębie lasu i niwelacji terenu w ramach komanda leśnego (Waldkolonne).

14 marca 1944 roku został przewieziony z obozu Stutthof do KL Mauthausen, gdzie otrzymał numer 58632. Po krótkim pobycie w obozie macierzystym przeniesiony został do podobozu w Ebensee. Głównym zajęciem było tam budowanie baraków dla więźniów. Ciężka praca ponad siły spowodowała chorobę i tylko dzięki pomocy współwięźniów lekarzy wrócił do zdrowia w obozowym szpitalu. Po powrocie ze szpitala został skierowany do pracy przy drążeniu hal fabrycznych w pobliskich górach. W straszliwych warunkach wykonywał tę pracę przez 9 miesięcy. „W myślach prosiłem Boga o szczęśliwą śmierć, a ta śmierć nie przychodziła”.

Wyzwolony przez wojska amerykańskie w obozie Ebensee 6 maja 1945 roku.

Do Polski wrócił w końcu lipca 1945 roku. „Najlepiej wracać tam, gdzie człowiek się urodził”. Po powrocie do kraju przesłuchiwany przez UB.

Jest lokalnym poetą i twórcą regionalnym, prezesem lokalnego związku kombatanatów. Mieszka w Augustowie.

1. Wacław Wysocki w sowieckim uniformie robotnika, 1941 rok.
- 2–4. Praca w komandzie leśnym w Stutthofie, rysunki więźniów.
5. Wacław Wysocki zaraz po wyzwoleniu w Ebensee, 1945 rok.
6. Obóz w Ebensee, zdjęcie z okresu wojny.
7. Wacław Wysocki wraz z kolegami z Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w czasie uroczystości rocznicowych w Ebensee, 1995 rok.